

**Na ogólne
żądanie
przedłużamy
Festiwal
w kraju
na stałe!**

W tym celu jednak musimy utrzymać jako stały element naszej pracy i naszego życia to wszystko, co w Festiwalu było najlepszym, co sprawowało radość i dodawało ochoty do życia. Młodzież chodząca w tych wielkich dniach po ulicach Warszawy. Musimy wyłączać z doświadczeń Festiwalu wszystkie słuszne wnioski i szybko wprowadzać je w nasze życie.

Od nas wszystkich zależy, by w każdym mieście i w każdej wiosce trwał nieustający festiwal przyjaźni i radości, festiwal młodych, pogodnych ludzi, którzy potrafili dzielnie pracować i beztrudnie się bawić. Przyczynić się do tego może Twój głos w

**Wielkiej
Ankiecie
Festiwalowej
„Sztandaru
Młodych”**

Jeżeli byłś choć przez dzień w festiwalowej Warszawie, na pewno masz sporo w tej sprawie do powiedzenia. Zabierz więc głos w naszej Ankiecie. Napisz:

● Co z wniesionych przez Festiwal wartości należy utrzymać jako stały element życia naszych miast i wsi, oraz co trzeba w tym celu uczynić?

● Jakie wnioski nasuwał Ci Festiwal w odniesieniu do życia młodzieży w naszym kraju, do pracy zetemposkiej? Jakże są Twoje spostrzeżenia festiwalowe, porównania, uwagi krytyczne, wnioski, postulaty?

Napisz o nich możliwie szczegółowo, dołącz — jeżeli Ci to nie sprawi trudności — swoje zdjęcie i wyślij w ciągu tygodnia pod adres: „Sztandar Młodych”, Warszawa, ul. Wspólna 61, „Ankieta Festiwalowa”.

W Warszawie i w kraju po Festiwalu

Wprowadzić Warszawę opuściła już większość delegacji zagranicznych, które uczestniczyły w V Światowym Festiwalu, ale na placach i ulicach stolicy przebiegały jeszcze raz po raz grupy dziewcząt i chłopaków z różnych krajów. Wiele bowiem młodzieży z zagranicy pozostało jeszcze w Polsce na kilka dni, aby zwiedzić nasz kraj, zapoznać się bliżej z jego obudową, zabytkami, rozwojem kultury itp.

W dniu 16 bm. grupy młodzieży z zagranicy zwiedzały Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina. Dużo naszych festiwalowców gościło również w Muzeum Narodowym. Do Doświadczalnego Ośrodka Telewizyjnego przy ul. Wawelskiej przybyli przedstawiciele młodzieży egipskiej. Z wielkim zainteresowaniem oglądali oni urządzenia telewizyjne oraz obejrzyli kronikę filmową z uroczystości otwarcia Festiwalu.

Z okresu Festiwalu pozostało w Warszawie jeszcze kilka wystaw. Zwiedzają je w dalszym ciągu nie tylko nasi goście zagraniczni, ale również i mieszkańcy stolicy. Przecież Festiwal trwał tylko dwa tygodnie, niemożliwe więc po prostu było zwiedzenie wszystkiego.

Również i mieszkańcy innych miast obejrzeć będą mogli niektóre młodzieżowe zespoły artystyczne, podziwiać poprzednio na różnych imprezach festiwalowych. Do Poznania, Krakowa i Wrocławia udają się m. in. młodzi artyści radzieccy, rozpoczynają swoje tournée po kraju młodzieżowe zespoły artystyczne Chin-

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 196 (1646) B

Warszawa, czwartek 18 sierpnia 1955 r.

Cena 20 gr

Razem, młodzi przyjaciele!

Driz
W NUMERZE:

- Jak to jest z tymi podatkami i skupem — Str. 2.
- Wspólne oświadczenia delegatów na Festiwal z NRF oraz Goa, Portugalii, Indii i kolonii portugalskich w Afryce — Str. 2.
- Autografy — K. Kąkolowski — Str. 3.
- SOP można jeszcze zdobyć — (J. d.) — Str. 4.

Festiwal zakończony — praca festiwalowa trwa!

(Obsługa własna „Sztandaru Młodych”)

Delegaci i uczestnicy Festiwalu wrócili już do swoich gromad i warsztatów pracy. Z niecierpliwością oczekiwali ich ci wszyscy, którzy w dniach Festiwalu zostali przy warsztatach, a którzy godnie zastępowali swoich wysłanników na warszawskie spotkanie młodzieży. Festiwal zakończył się, ale wzbogacony w treść i zapal praca festiwalowa trwa nadal. Młodzież realizuje długookresowe zobowiązania produkcyjne, z jeszcze większym zapałem dokonuje sprzętu planów festiwalowego lata, rozwija aktywność we wszystkich dziedzinach pracy.

Oto co na ten temat piszą nasi korespondenci:



Pod koniec bieżącego roku uruchomiony zostanie pierwszy turbozespol elektrowni w Ostrołęce. Na zdjęciu: fragment budowy elektrowni. Foto: CAF

Pierwsze dni po Festiwalu

We wtorek o godz. 6.00 rano po dwóch tygodniach nieobecności w fabryce, Franciszek Wójcik stanął przy swoim warsztacie. Podczas gdy jako delegat Zakładów im. Kasprzaka w Warszawie przebywał na Festiwalu, jego koleżki: Gawronski, Sikorski, Strzałka i 15 innych z wydziału naprawy przyrządów zastępowało go w pracy Franciszek Wójcik jest zadowolony ze swych kolegów — procent wydajności pracy wydziału nie obniżył się, mimo jego nieobecności.

O godz. 14.00 dnia 16 sierpnia Franciszek Wójcik zszedł ze stanowiska roboczego kończąc pierwszy swój dzień po festiwalowej pracy. W ciągu 8 godzin Franciszek Wójcik wykonał pracę zaplanowaną na 14 godzin.

Nawijaczka Sobiechówna była uczestnikiem Festiwalu. 12 sierpnia przyszła do swej maszyny. W ciągu 8 godzin wykonała pracę przewidzianą na 18 godzin — 225 procent normy. W sobotę robota była trudniejsza, dzień gubisz — wynik 180 proc. We wtorek znowu 200 proc. A. S.

Halo, mów! Łódź!

Łączymy się z Zakładami Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchewskiego w Łodzi. Przy telefonie przewodniczący Zarządu Zakładów ZMP Henryk Majchrzak.

— Co słychać w Zakładach w pierwszym dniu po Festiwalu?

Przed wszystkim festiwalowy nastrój. Dwaj nasi delegaci: 60 uczestników Festiwalu i 40 uczestników wieczerzek powróciło już do zakładów. Ci z nich, którzy pracują na rannej zmianie, są już przy warsztatach. Oczywiście, wszyscy uczestnicy Festiwalu dzielą się z młodzieżą wrażeniami z warszawskiego spotkania młodzieży. Uczestnicy ostatniego turnusu szczególnie mocno przeżyli moment zakończenia Festiwalu. Od rana opowiadali o tym młodzieży.

Nasz delegat, tow. Zdzisław Pągowski z działu remontowego przedalini średniej pracuje dzisiaj po południu, ale przyszłodziś do zakładów kilka godzin wcześniej po to, aby opowiedzieć kolegom o Festiwalu. Później kolegom o Festiwalu. Później kolegom o Festiwalu. Później kolegom o Festiwalu.

— A jak przebiega produkcja w pierwszym dniu?



TAK BYŁO
NA FESTIWALU

— Proszę cię, pisz czynie...

Rys. Ziomecki

Przy krosnach i maszynach nie zabrakło ani jednego młodego robotnika. Są również wszyscy uczestnicy Festiwalu. Trudno mu mówić o wynikach kilku godzin pracy, ale na salach panuje nowa atmosfera. Do południa nie otrzymaliśmy żadnych sygnałów o przestoju maszyny. Produkcja przebiega rytmicznie. Plan dziennej będzie więc na pewno wykonany. Zresztą młodzież myśli, żeby go dzisiaj przekroczyć. (sz)

Wszystkie maszyny muszą pracować

Żniwa i omloty w zespole PGR Rogacze w pow. goldapskim byłyby bardziej posunięte naprzód, gdyby natychmiast naprawiono usterki powstałe w czasie pracy maszyn rolniczych. O kilkunastu dni stoi tu nieczynny kombajn zbożowy. Brak do niego wałka kierowniczego — części zamiennej, w którą bez trudu można zaopatrzyć się w bazie remontowej PGR w Goldapi.

Los kombajnu podzieliła maszyna „Zefor”. Również brak przy niej jednej części.

Przy zwózce zboża w zespole odczuwa się brak wozów. Tymczasem w gospodarstwie Zawiszy tego zespołu w niedłuzie stoją pod szopą. Jest ich około 20.

Takiej gospodarki sprzętem rolniczym w Rogaczach nie można tolerować. (S.)

W Łańcutku wykryto ognisko stonki

RZESZÓW (kor. wł.) Podczas indywidualnego przeszukiwania pól ziemniaczanych żona Tomasza Kochmana z gromady Żolynia, w pow. Łańcut, znalazła na swoim polu larwy stonki ziemniaczanej.

Jest to pierwszy wypadek zanieczyszczenia stonki w tym powiecie.

W związku z tym zarządzona została natychmiastowa nowa lustracja pól ziemniaczanych w całym powiecie, jak również w powiatach sąsiednich. T. PAC



Automatyczna centrala telefoniczna, przezroczysty model aparatu radiowego, przekroje kopaliń, model dworca kolejowego z automatyczną sygnalizacją — oto kilka z tysięcy eksponatów zaplanowanych na otwarcie w części muzealnej Pałacu Kultury i Nauki wielkiej wystawy pn. „Postęp techniczny w służbie człowiekowi”. Foto CAF

Ponieśmy Apel Festiwalu do wszystkich zakątków świata Sesja Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

WARSZAWA (Obsl. wł.). Ponad 370 członków Rady, obserwatorów i gości z 93 krajów zebrało się w Warszawie, na dorocznej sesji Rady SFMD, by dokonać oceny V Festiwalu i opracować plan dalszej pracy. Po referacie na ten temat, wygłoszonym przez przewodniczącego SFMD — Bruno Berniniego, wywiązała się ożywiona dyskusja.

Głos zabierali kolejno przedstawiciele młodzieży Szwajcarii, Czechosłowacji, Iranu, Ceylonu, Costa Riki, ZSRR, Francji, Kanady, Laosu, Niemiec, Senegalu, Izraela, Złotego Wybrzeża Anglii i Rumunii. Niespośród przytoczonej wszystkich wystąpień — całej gazety byłoby za mało. Różniły się one od siebie w zależności od warunków w jakich żyje młodzież danego kraju, ale wszystkie miały wspólną cechę. Z każdego przemówienia przebijało poczucie odpowiedzialności za losy i przyszłość młodzieży, poczucie siły, jaką daje świadomość, że jest się członkiem kilkudziesięciomilionowej rodziny, złączonej wspólnymi interesami, dążeniami, przyjaźnią.

Przedstawiciel młodzieży szwajcarskiej mówił o tym, jak bardzo, szczególnie po konferencji genueńskiej, wzrosło wśród młodzieży zainteresowanie Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Idąc naprzeciw tym pragnieniom delegacja szwajcarska planuje zorganizowanie po powrocie z Festiwalu zebrań sprządawczych, zaproszenie delegacji młodzieży radzieckiej do Szwajcarii, zorganizowanie uroczystych obchodów poświęconych 10 rocznicy SFMD, nawiązanie szerszych kontaktów z innymi organizacjami młodzieżowymi.

Delegat młodzieży czechosłowackiej Meissner oświadczył, że w dniu zakończenia Festiwalu w Warszawie odbyły się potężne manifestacje młodzieży w Pradze i Bratysławie. Podobne manifestacje organizowane będą w całej Czechosłowacji z udziałem delegatów na Festiwal. W czasie warszawskiego Festiwalu młodzieży czechosłowacka gościła w swoim kraju ponad 50 różnych delegacji młodzieży zagranicznej. Wiele delegacji zaproszono w Warszawie, aby zwiedziły Czechosłowację.

Przedstawiciele Iranu i Ceylonu opowiadali o ciężkiej sytuacji młodzieży w tych krajach, zapewniając obecnych, że pomimo wszystkich trudności tych krajów zostanie zapewniona ze wspaniałymi wynikami Festiwalu.

Delegacja Costa Riki przyjechała na Festiwal z gotowym już planem pracy po festiwalowej. Przewiduje on organizację lokalnych i okręgowych festiwali, które będą kontynuacją warszawskiego spotkania.

Przedstawiciel młodzieży radzieckiej — Romanowski stwierdził, że w ciągu swej dziesięcioletniej pracy SFMD wiele zdążyła dla dobra młodzieży. Wzrosła jej rola i autorytet Federacji wśród szerszych rzesz młodzieży całego świata. Głównym zadaniem SFMD jest walka o prawa i przyjaźń młodego pokolenia, która jest nierozłącznie związana z walką o pokój. Młodzież nie może stać na uboku wysiłków narodów zmierzających do odprężenia w sytuacji międzynarodowej, musi uczynić wszystko, by doprowadzić do współpracy między organizacjami różnych kierunków politycznych i ideologicznych. Siergiej Romanowski proponuje zorganizowanie — za przykładem doświadczeń festiwalowych — spotkań młodzieży tych samych zawodów, wspólnego zebrań przywódców różnych organizacji młodzieżowych na temat obrony praw młodego pokolenia i walki o zakaz broni atomowej. Przygotowując się do VI Festiwalu w Moskwie należy zorganizować w latach 1956-1957 festiwale lokalne, okręgowe i krajowe.

Delegat młodzieży francuskiej Grenet mówił o gorącym umiłowaniu pokoju i wolności przez młodzież francuską, o jej solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych, która ma pełne prawo decydowania o swym losie. Proponuje on, by doświadczenia Festiwalu przekazać również innym organizacjom, nie należącym do SFMD, on przyczyniłoby się do zacieśnienia współpracy z tymi organizacjami.

Zywa, ciekawa, twórcza była dyskusja pierwszego dnia obrad Rady. Świadczy ona, że doświadczenia i dorobek Festiwalu dotrą do całej młodzieży, że idea warszawskiego spotkania — pokój i przyjaźń — przystawiać będzie codziennej pracy i walce młodego pokolenia we wszystkich krajach. Dyskusja trwa.

NA STRONIE 3:

Sprawozdanie
Bruno Berniniego
na sesji Rady SFMD złożone
w imieniu Komitetu Wykonawczego.

Polski Komitet Festiwalowy dziękuje za pomoc

Polski Komitet Organizacyjny V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów serdecznie dziękuje kierownikom i załogom wszystkich placówek i instytucji, przedsiębiorstw i urzędów oraz osobom, które okazały pomoc w okresie przygotowań i w czasie trwania Festiwalu. Pomoc ta ułatwiła Polakom Komitetowi Organizacyjnemu realizację wielostronnego programu Festiwalu i należytej organizacji pobytu naszych drogiej gości — uczestników wielkiego spotkania młodzieży i studentów z całego świata w imię pokoju i przyjaźni między narodami.

POLSKI KOMITET FESTIWALOWY

Dla dobra człowieka

(Telefonem od naszego specjalnego wystannika)

Genewa, 16 sierpnia.

Kiedy krótki korytarzem Pałacu Narodów zszedłem dziś do sali, w której toczy się obrady międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej, podłuszczałem, mimo woli, pętl rozmowy dwóch wlozskich uczestników konferencji o ile zdziwieniem rozpoznając prof. Aldo Perussia i dr Gior-

gio Berruti. Ich rozmowa dotyczyła dwóch zapowiadanych na dzisiaj referatów polskich naukowców. „Trzeba stwierdzić — powiedział jeden z rozmowców — że nasi polscy przyjaciele dokonali dużego postępu, zwłaszcza w pracach doświadczalnych nad materiałami reaktorowymi”.

Przyznaję muszę, że było dla mnie duża satysfakcja usłyszeć z ust znakomitych uczonych tak pochlebną opinię o rozwoju nauki w Polsce Ludowej. Przyjmuję też było usłyszeć słowa „polscy przyjaciele”.

(dokończenie na str. 3)

Po IV Plenum KC PZPR

Aktyw partyjny radzi
jak podnieść
produkcję rolną

W dalszym ciągu odbywała się wojewódzkie i powiatowe narady aktywów, na których omawia się problematykę IV Plenum KC PZPR. Sprawy te są omawiane i dyskutowane również na rozpoczynających się w niektórych powiatach zebrań podstawowych organizacji partyjnych.

Na naradzie w Stalinozgodzie omawianie problematyki IV Plenum oraz dyskusje nad rozwojem rolnictwa w woj. stalinozgodzkim w okresie najbliższych 5 lat zapoczątkował referat sekretarza KW PZPR — Bolesława Kongula. Głos zabierało kilkunastu uczestników narady, omawiając w swoich wypowiedziach dotychczasowy rozwój rolnictwa na bledy i niedociągnięcia uwidaczniające się w dotychczasowej pracy na wsi jak również na poważne rezerwy jakie są jeszcze w gospodarce rolniej.

Mocno akcentowano, że wytyczne pięcioletniego planu rozwoju rolnictwa, analizowane na IV Plenum KC PZPR, stawiają przed aktywnym zadaniem rolnictwa różnych nowych form pomocy dla gospodarstw chłopskich i państwowych.

Wielogodzinna dyskusja aktywu powiatowego na naradzie w Goleniowie na Pomorzu Zachodnim toczyła się nad tym, jak lepiej niż dotychczas wykorzystywać wielkie bogactwo tak tego powiatu, podnieść produkcję roślinną i zwierzęcą i uczynić z tamtejszych liczących PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych wzorowe socjalistyczne gospodarstwa.

Pisz nam:

Droga Redakcjo

Jesteśmy kołem terenowym ZMP w małym mieście, na zachodnich krańcach Polski — w Szprotawie. Koło nasze powstało jeszcze w 1952 roku. Praca organizacyjna szła nam dość gładko, jednak rozbijała się stale o brak świetlicy, której PMRN nie mogło nam przydzielić z powodu trudności lokalnych. Nie mieliśmy się gdzie zbierać na zebrania i na zabawy. Staliśmy się różnymi sposobami trudność tę przezwyciężyć, jednak nie bardzo to nam się udawało. Po roku koło nasze właściwie przestało istnieć. Ale zostało ono nowa zorganizowane w r. 1954. Młodzież nasza bardzo chętnie przysięgała do wszystkich prac, a Prezydent Miejskiej Rady Narodowej pozwolił nam korzystać ze swojej świetlicy. Skorzystaliśmy z niej dwa razy. Ale za trzecim razem, gdy chcieliśmy urządzić wieczór, otrzymaliśmy odmowną odpowiedź. Przewodniczącą PMRN powiedziała: „myślimy wam dać salę do zebrań. Jeżeli chcecie urządzić wieczórki, niech wam da salę Zarząd Powiatowy ZMP”.

W gazetach i czasopiśmie czytamy, że młodzież ma nie tylko dyskutować na zebraniach, ale że ma się także bawić. U nas jakoś władze powiatowe i miejskie nie rozumieją tego, a towarzysze w Zarządzie Powiatowym ZMP tylko wzruszają ramionami i nie nam w tej sprawie nie potrafią pomóc. Wydaje nam się, że młodzież z całego kraju na V Festiwal szła nie tylko z osiągnięciami zawodowymi, ale także z tańcem i śpiewem. Tych możliwości my nie mamy. Chcemy pracować w ZMP, chcemy z naszego życia przepędzić nudę. Myślimy, że nam i takim jak my — młodym ludziom z małych miasteczek o wiele łatwiej przynajmniej z pomocą we właściwym, przyjemnym, wesołym organizowaniu wolnego od pracy czasu.

Zarz. Terenowego Koła ZMP w Szprotawie

Wyniki V Festiwalu i zadania ŚFMD na przyszłość

Sprawozdanie Bruno Berniniego, przewodniczącego ŚFMD, złożone w imieniu Komitetu Wykonawczego na sesji Rady ŚFMD

Mówca podkreślił na wstępie, że posiedzenie Rady odbyło się w okresie, kiedy wyniki konferencji Wielkiej Czwórki w Genewie i wytyczne opracowane tam dla ministrów spraw zagranicznych rozstrzygały przed wszystkimi narodami nadzieję na osiągnięcie porozumienia w zakresie wielu nie rozwiązyanych dotychczas zagadnień międzynarodowych. W tej atmosferze międzynarodowej, w której światowa opinia publiczna i działania prostych ludzi wyrażała coraz bardziej pozytywny wpływ na kształtowanie się stosunków międzynarodowych, odbył się i zakończył wielkim sukcesem Światowy Festiwal Młodzieży.

Omawiając rezultaty Festiwalu, Bruno Bernini wyraził przekonanie, że to wielkie spotkanie ruchu młodzieżowego było najgłębszym wyrazem woli przyjaźni i pokoju, która ożywia dziś całą młodzież świata.

Festiwal dał potężny impuls naturalnej skłonności młodzieży do przyjaźni, wzajemnego zaufania, braterskiej współpracy i jedności, które są niezbędne dla wykonania wspólnych zadań; Festiwal pozwolił młodzieży na wyrażenie w szerokim zakresie woli pokoju we własny, oryginalny sposób. Z tych właśnie powodów V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów był nowym wkładem młodego pokolenia w kształtowanie się opinii publicznej przeciwko groźbie wojny atomowej, na rzecz odprężenia międzynarodowego i pokojowego, współzestawienia narodów, co znalazło swój wyraz w Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju, które niedawno odbyło się w Helsinkach.

Chcemy raz jeszcze w imieniu całej młodzieży — stwierdzić dalej mówca — wyrazić naszą wdzięczność młodzieży polskiej, narodowi polskiemu i naszej wielkiej organizacji członkowskiej — Związku Młodzieży Polskiej — za nieporównaną gościnność, za wszystko to, co uczynili, aby zapewnić tak ogromny sukces V Festiwalowi.

Pozwólcie też przede wszystkim, abym z tej tribuny podziękował i przekazał braterski pozdrowienie naszej Federacji wszystkim młodym chłopcom i dziewczętom, wszystkim organizacjom, wszystkim osobom, wszystkim ludziom nauki i kultury, działaczom sportowym, którzy na całym świecie uczynili tak wiele, aby poprzecz i przygotować nasz Festiwal. To oni spowodowali, iż bilans ten wypadł tak wspaniale.

Zwracamy się do nich wszystkich — podtrzymując jedność i działalność tak, aby wyniki V Festiwalu wydały jeszcze piękniejsze owoce. Wzmocniając wszędzie, gdzie tylko można, komitety festiwalowe, przekształcając je w stałe organy solidarności, współpracy i przyjaźni z całą młodzieżą świata. Poniescie wszędzie apel Festiwalu.

Przewodniczący ŚFMD podkreślił, iż w zakresie walki o pokój główne zadania ŚFMD i wchodzących w jego skład organizacji polegały przede wszystkim na udzielaniu pomocy młodzieży w jej działalności przeciwko groźbie wojny atomowej, o powszechne rozbrojenie, o pokojowe rozwiązanie wszelkich sporów międzynarodowych, o niepodległość narodów, o współpracę i bezpieczeństwo zbiorowe.

Dla dalszego zacieśnienia więzów braterstwa i przyjaźni międzynarodowej ŚFMD powinna postawić sobie za cel inicjowanie i popieranie spotkań granicznych i wymiany delegacji między różnymi organizacjami młodzieżowymi, jak również spotkań regionalnych i międzynarodowych, rozwijanie korespondencji między młodzieżą z różnych krajów. Wydaje nam się, że należy wymienić z uznaniem propozycję wysuniętą w sprawie zorganizowania Festiwalu Młodzieży Azji i Afryki.

Nasza Federacja — oświadczył mówca — popiera walkę młodzieży o swoje prawa. Wszędzie tam, gdzie prawa młodzieży były deptane, ŚFMD interweniowała, rozwijając jak najszerszą działalność.

ŚFMD powinna nieść stałą pomoc młodzieży i jej organizacjom we wszystkich dziedzinach obrony praw młodzieży: Obowiązkiem naszej Federacji — mówił B. Bernini — jest stawianie przed Radą Gospodarczo-Społeczną ONZ i Międzynarodową Organizacją Pracy kwestii warunków życia młodzieży.

Przewodniczący ŚFMD podkreślił dalej, że poważnie rozważa się również akcja solidarności z młodzieżą krajów kolonialnych i zależnych. Walka przeciwko kolonializmowi zmobilizowała nowe masy młodzieży, jak np. we Francji przeciwko brutalnym represjom w Afryce Północnej.

Cytując szereg przykładów Bruno Bernini omówił następujące znaczenie rozwoju kultury młodzieży w poszczególnych krajach. Podkreślił, że Festiwal warszawski jeszcze raz wykazał, iż kultura każdego narodu pogłębia się i wzbogaca przez zetknięcie z kulturą innych krajów.

W dalszym ciągu referatu Bruno Bernini zajął się sprawą następnego światowego spotkania młodzieży — VI Festiwalu. Mówca podkreślił, iż Federacja otrzymała propozycję od Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej, by Festiwal ten odbył się latem 1957 r. w Moskwie oraz zaproszenia do VI Festiwalu włączyła do planu swej działalności na najbliższy okres.

Proponujemy zatem wszystkim organizacjom narodowym i międzynarodowym podjąć dyskusję o wspólnym zorganizowaniu VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie i Przyjaźni. Jesteśmy gotowi przedyskutować wszelkie propozycje, aby uczynić VI Festiwal nowym wkładem w sprawę zjednoczenia i współpracy wszystkich organizacji młodzieżowych całego świata.

Następna część referatu poświęcił przewodniczący ŚFMD sprawie walki o zjednoczenie młodzieży i rozwój współpracy ze wszystkimi organizacjami młodzieżowymi. „Chcielibyśmy — oświadczył on — oprócz naszej współpracy ze wszystkimi organizacjami na następujących zasadach: obrona pokoju, obrona praw młodzieży i zapewnienie jej zainteresowań w sferach kulturalnych, sportowych i wykształcenia, poszanowanie różnic poglądów ideologicznych, politycznych i religijnych każdej organizacji, pomoc wzajemna i równoprawność we wspólnym działaniu, zaufanie i zrozumienie wzajemne w opanowaniu interesów każdej organizacji”.

Jesteśmy za współpracą gdyż wiemy, że w jedności młodzież może łatwiej rozwiązywać swe

problemy i uczynić swe życie piękniejszym.

W dalszym ciągu Bruno Bernini podaje konkretne przykłady możliwości, a nawet konieczności współpracy organizacji młodzieżowych różnych kierunków.

ŚFMD — stwierdził on — powinna zwrócić szczególną uwagę na wytworzenie dobrych stosunków z wielkimi organizacjami młodzieżowymi różnych krajów, proponując konkretną współpracę. Pragniemy współpracować z socjalistyczną młodzieżą Niemiec, z Republiką Federalną, z Radą Młodzieży Stanów Zjednoczonych Ameryki, z Młodzieżą Partii Kongresowej w Indiach i ze wszystkimi wielkimi organizacjami narodowymi i innymi krajach.

W dalszym ciągu przewodniczący ŚFMD zawiadamia Radę o uchwałach powziętych przez Komitet Wykonawczy, który zobowiązał Sekretariat do podjęcia wszelkich kroków koniecznych do nawiązania współpracy z niemieckimi młodzieżami w ramach członków Federacji organizacji młodzieżowej liberalnej, konserwatywnej i związkowej Danii oraz młodzieży liberalnej Szwecji.

Stwierdził on również z zadowoleniem, że anulowana została przez Komitet Wykonawczy błędna decyzja wobec Związku Ludowej Młodzieży Jugosławii.

Podkreślając, że współpraca organizacji młodzieżowych w skali międzynarodowej stała się dzisiaj koniecznością bardziej palącą niż kiedykolwiek, przewodniczący ŚFMD mówił na temat o tym, iż Federacja zwracała się z propozycjami współpracy do Światowego Zgromadzenia Młodzieży (WAY), do YMCA, YWCA, SFON, Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, Światowej Rady Kościołów. Mieliśmy okazję powitania na naszym Festiwalu przywódców Między-

narodowego Stowarzyszenia Młodych Muzułmanów.

Zwracamy się do wszystkich organizacji międzynarodowych z propozycją zwołania międzynarodowego, w ramach którego można by dokonać swobodnej wymiany myśli na temat różnych zagadnień, w celu rozpatrzenia rozbieżności i wszelkich najdrobniejszych nawet punktów zbieżnych, na których podstawie mogłyby się rozwinąć współpraca.

Chcemy raz jeszcze podkreślić, że jesteśmy gotowi rzeczowo dyskutować w atmosferze wzajemnego zrozumienia nad wszystkimi propozycjami, jakie tylko zostaną wysunięte.

W zakończeniu referatu mówca poruszył niektóre zagadnienia dotyczące udołowania pracy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów. Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów. Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów. Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) — 655.963.811 podpisów.

Do dnia 6 sierpnia zebrano 655.963.811 podpisów.

Liczba ta przekracza o 173 miliony ilość podpisów złożonych pod apelem sztokholmskim.

Jak wynika z niżej przytoczonych liczb, opinia publiczna z coraz większym zapalem bierze udział w kampaniach organizowanych przez Światową Radę Pokoju.

Pod apelem sztokholmskim zebrano 482.482.199 podpisów.

Pod apelem o zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami — 612.522.504 podpisów.

Pod apelem wiedeńskim (6.8.1955) —

